

UZASADNIENIE

(...).V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) z siedzibą w A. wniosła o uznanie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wszystkich punktów, w stosunku do których niemożliwe jest stwierdzenie wykonalności, prawomocnego orzeczenia (...) Ośrodka (...) w N. z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie o sygnaturze (...) oraz przyznanie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu spółka (...).V. wskazała, że na podstawie powołanego orzeczenia na jej rzecz zasądzona została kwota 36.314,91 zł tytułem zobowiązań wynikających z zawartej przez strony umowy franczyzy nr (...) oraz zwrotu kosztów postępowania. Nadto w orzeczeniu ustalona została odpowiedzialność dłużników na przyszłość i określone zostały zakazy oraz nakazy.

Dalej spółka zaznaczyła, że umowa franczyzy nr (...) zawierała też zapis na sąd polubowny. Dłużnicy wprawdzie nie brali udziału w postępowaniu arbitrażowym, ale mieli wiedzę o rozwiązaniu umowy franczyzy, o wszczęciu postępowania arbitrażowego 26- (...) -11 M, zostali zawiadomieni o wyznaczeniu arbitra, a więc mieli świadomość i wiedzę o toczącym się postępowaniu przed sądem arbitrażowym. Poprawność działań wierzyciela oraz cały proces informacyjny podczas trwania postępowania arbitrażowego został już nadto przeanalizowany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, który stwierdził wykonalność orzeczenia sądu arbitrażowego w sprawie o sygn. akt. I Co 397/13.

W odpowiedzi na wniosek D. G. wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zarzucił, że orzeczenie w sprawie nr (...) zostało wydane przez sąd polubowny, który nie był umocowany do rozstrzygnięcia zaistniałych pomiędzy stronami sporów. Postępowanie arbitrażowe, zgodnie z umową, miało być bowiem prowadzone przez (...) Centrum (...) przy (...) Stowarzyszeniu (...).

Zdaniem uczestnika w przedmiotowej sprawie odmowa uznania wyroku sądu polubownego winna nastąpić także z uwagi na zaistnienie negatywnych przesłanek ujętych art. 1215 § 2 pkt 3 k.p.c. wobec przekroczenia zakresu ustalonego w umowie arbitrażu. W tym względzie uczestnik wskazał, że w pkt 14 orzeczenia sąd polubowny rozwiązał umowę franczyzy, mógł zaś jedynie potwierdzić fakt jej rozwiązania. Nadto, spod jurysdykcji sądu arbitrażowego zostały wyłączone sprawy w przedmiocie naruszenia praw własności intelektualnej do znaków, praw autorskich, informacji poufnych, bądź też związane z działalnością konkurencyjną, o której sąd ten orzekł w pkt 14 i 15, oraz kwestie związane z działalnością konkurencyjną ujęte w pkt 16 i 17 orzeczenia.

Dowodząc zaistnienia okoliczności wskazanych w art. 1215 § 2 pkt. 2 k.p.c. D. G. podkreślił, że nic nie wiedział o postępowaniu arbitrażowym toczącym się przed Amerykańskim Ośrodkiem (...). Zaprzeczył, aby został należycie zawiadomiony o wyznaczeniu arbitra, jak i o samym postępowaniu arbitrażowym. Z ostrożności zaprzeczył jakoby osoby rzekomo dokonujące w jego imieniu odbioru korespondencji (mającej świadczyć o należyтым zawiadomieniu uczestnika o wyznaczeniu arbitra lub o samym postępowaniu arbitrażowym) były do tego upoważnione.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

D. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) zarejestrowaną w Ewidencji Działalności Gospodarczej od 2006 r. D. G. wspólnie z M. Ł. prowadzi również działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...) Spółka cywilna” M. Ł., D. G..

D. G. od 2005 r. zameldowany jest przy ul (...) w P..

dowód : zaświadczenia zameldowania k. 75, zaświadczenia zameldowania w aktach k. 81, zaświadczenia (...) k.134-13 ,

W dniu 21 kwietnia 2010 r. (...).V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) z siedzibą w A. zawarła z M. Ł. i D. G. umowę franczyzy nr (...).

W pkt 10 umowy zatytułowanym „rozstrzygnięcie sporów w drodze postępowania arbitrażowego” strony zamieściły zapis, zgodnie z którym każda ze stron jest zobowiązana do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania arbitrażowego w celu osiągnięcia rozwiązania sporu przed wszczęciem postępowania przed sądem. Postępowanie arbitrażowe odbywać się miało zgodnie z Regulaminem Arbitrażu Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Regulacji i Prawa Handlu (...) ((...)) i prowadzone miało być przez (...) Centrum (...) przy (...) Stowarzyszeniu (...), w języku angielskim przez jednego arbitra, o ile prawo kraju, w którym mieści się Restauracja nie wymaga obecności dodatkowych arbitrów. Każdy kompetentny sąd mógł wydać wyrok na podstawie orzeczenia arbitrażowego. Strony zobowiązały się honorować wszelkie skutecznie doręczone wezwania sądowe, nakazy i orzeczenia sądu (ppkt b). Nadto strony uzgodniły, że N., S. Jork, USA będzie stanowił miejsce prowadzenia rozpraw arbitrażowych (ppkt c).

W pkt 10 ppkt f zapisano zaś, że M. Ł. i D. G. przyjmują do wiadomości, że jeżeli naruszą te postanowienia umowy, które zabraniają naruszania praw własności intelektualnej do znaków lub praw autorskich, bądź też ujawniania informacji poufnych, bądź też działalności konkurencyjnej i wyrządzą nienaprawialne szkody, umożliwią spółce (...).V. wszczęcie postępowania we właściwym sądzie, zgodnie z prawem obowiązującym w danej jurysdykcji, przy czym tryb postępowania arbitrażowego nie będą miał zastosowania do takiego naruszenia.

Zgodnie z pkt 10 ppkt h, niezależnie od wszelkich innych postanowień umowy, spółce (...).V. przyznano uprawnienie do dostarczenia powiadomienia o uchybieniu oraz rozwiązaniu niniejszej umowy bez uprzedniego składania powiadomienia o sporze lub bez wszczynania postępowania arbitrażowego. M. Ł. i D. G. przyznano zaś możliwość zakwestionowania takiego rozwiązania poprzez złożenie żądania arbitrażu w terminie trzydziestu (30) dni od dnia rozwiązania umowy bez uprzedniego składania powiadomienia o sporze. Nadto przyznano im w postępowaniu arbitrażowym możliwość wnioskowania wyłącznie o orzeczenie deklaratoryjne mające na celu stwierdzenie, czy rozwiązanie umowy jest nieważne i ubiegania się o ponowne uznanie umowy. Przewidziano, że arbiter może wydać orzeczenie wyłącznie na temat ważności rozwiązania umowy, a także przyjąć lub uchylić wnioski o ponowne uznanie umowy. Brak złożenia wniosku o ponowne uznanie umowy we wskazanym terminie uznany miał zostać za zrzeczenie się środka zaradczego w postaci ponownego uznania umowy. Spółkę (...).V. upoważniono z kolei do złożenia wniosku o arbitrażowe uznanie ważności rozwiązania umowy oraz o przyznanie stosownego zadośćuczynienia, a ponadto domagania się sądowego potwierdzenia wydanego orzeczenia arbitrażowego bez uprzedniego składania powiadomienia o sporze.

W pkt 11 ppkt e w zakresie dotyczącym zobowiązań stron uzgodniono również, że wszelkie powiadomienia wymagane na mocy niniejszej umowy strony będą składały w formie pisemnej i będą przesyłały je w formie umożliwiającej uzyskanie potwierdzenia daty, w której zostały otrzymane takie jak (...) W. (...) lub F. (...). Dalej zapisano, że powiadomienia skierowane do M. Ł. i D. G. adresowane będą na adres Restauracji lub na adres wskazany na wstępie umowy do czasu, gdy nie zostanie wyznaczony inny adres do doręczeń poprzez złożenie stosownego powiadomienia w tym względzie. Jednocześnie M. Ł. i D. G. zobowiązani zostali powiadomić o wszystkich zmianach adresu, łącznie ze zmianami adresu poczty elektronicznej w okresie obowiązywania niniejszej umowy oraz w okresie jednego roku po jej wygaśnięciu lub rozwiązaniu.

Zgodnie z załącznikiem nr 6 do umowy jako miejsce lokalizacji restauracji wstępnie zaakceptowane przez spółkę (...) wyznaczono ul. (...) w S..

Zgodnie z zasadami arbitrażowymi (...) zawartymi w Regulacji Zgromadzenia Ogólnego (...) dla celów tych zasad, każde zawiadomienie, łącznie z powiadomieniem, korespondencją lub propozycją, zostanie uznane za odebrane, jeśli zostanie fizycznie dostarczone do adresata lub, jeśli zostanie dostarczone do miejsca zamieszkania, na adres siedziby spółki, która prowadzi działalność pod wskazanym adresem lub adres pocztowy lub, jeśli takich danych nie można znaleźć po dokonaniu odpowiednich zapytań wówczas na ostatni znany adres adresata, miejsce zamieszkania lub adres siedziby spółki, która prowadzi działalność pod wskazanym adresem. Zawiadomienie zostanie uznane za odebrane w dniu takiego dostarczenia (art. 2 pkt 1).

W myśl zaś zasad arbitrażowych (...) w wersji z 2010 r. zawiadomienie, łącznie z powiadomieniem, korespondencją lub propozycją, może być przekazane wszelkimi środkami komunikacji, które określają lub umożliwiają rejestrowanie przekazu (art. 2 pkt 1). Jeśli adres został wskazany przez stronę szczególnie w tym celu lub został autoryzowany przez trybunał arbitrażowy, każde zawiadomienie zostanie dostarczone tej stronie na ten adres i, jeśli zostanie tak dostarczone, zostanie uznane za doręczone. Dostawa środkami elektronicznymi, takimi jak faks lub e-mail może być wykonana tylko na adres wskazany lub autoryzowany w ten sposób (art. 2 pkt 2). W przypadku braku takiego wyznaczenia lub autoryzacji, zawiadomienie jest: otrzymane, jeśli zostało fizycznie dostarczone do adresata; lub uznane za odebrane, jeśli zostało dostarczone na adres siedziby spółki, która prowadzi działalność pod wskazanym adresem, miejsce zamieszkania lub adres poczty adresata (art. 2 pkt 3).

W dokumencie zatytułowanym (...) zawierającym podsumowanie niektórych zapisów umowy franczyzy adres zamieszkania D. G. oznaczono jako ul (...) P..

dowód: umowa franczyzy k. 47-67, aneks do umowy k. 68, klauzula dodatkowa k. 69-71, dokumentu (...) k. 76, potwierdzenia k. 82-83, regulamin U. k. 87-108, tłumaczenie regulaminu U. k. 184-230,

dokumenty w aktach I Co 397/13: umowa franczyzy k. 51-99, klauzula dodatkowa k. 106,

Kontakt z M. Ł. i D. G. w sprawie zawarcia umowy franczyzy nawiązał S. M. - agent do spraw rozwoju reprezentujący firmę (...)V. w Regionie (...).

dowód: zeznania świadka S. M. - karta 300-302

W ramach prowadzonej działalności M. Ł. i D. G. zawarli w dniu 17 sierpnia 2010 r. umowę najmu lokalu położonego w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w S. w celu prowadzenia w nim restauracji (...) w zakresie realizacji umowy franczyzy nr (...). Restauracja z uwzględnieniem wstępnie określonego miejsca jej lokalizacji przy ul. (...) nie powstała.

M. Ł. i D. G. prowadzili również inne restauracje (...), w tym w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) i przy ul. (...) (róg (...)) w S.. Przy ul. (...) nad restauracją znajdowały się również biura należące do spółki cywilnej (...), D. G.”

Pracownicy restauracji (...), w tym P. P. (1), K. B. (poprzednio S.), E. N. (poprzednio K.), Ł. Ż., E. G. i D. S. (1) w miejscu pracy dokonywali odbioru korespondencji kierowanej między innymi do spółki cywilnej (...) oraz do D. G. i restauracji (...). Odbiór korespondencji potwierdzany był podpisem pracownika. Korespondencja była następnie przekazywana bądź odbierana (w zależności od obecności danej osoby w biurze) przez D. S. (1), E. G. bądź samego D. G.. Zezwolenie na odbiór korespondencji przez pracowników wydała D. S. (1), teściowa D. G. - sprawująca funkcję kierownika restauracji.

dowód: umowa z dnia 17.08.2010 r. k. 136-138, wyciąg z umowy najmu k. 139-146, wyciąg z aneksu nr (...) k. 147-151,

zeznania świadka E. G. - kart 246-247,

zeznania świadka K. B. - karta 247-248,

zeznania świadka E. N. - karta 248-249,

zeznania świadka P. P. - karta 297-300,

zeznania świadka D. S. (1) – karta 327-329,

przesłuchanie uczestnika D. G. – karta 362-366

W piśmie z dnia 30 czerwca 2011 r. (...)V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w A., powołując się na brak naprawy stwierdzanych wcześniej naruszeń wypowiedziała wskazaną powyżej umowę franczyzy dotyczącą placówki

przy ul. (...) w S.. Przesyłka zawierająca pismo skierowana do M. Ł. i D. G. zaadresowana została na S. nr (...), ul. (...) S.. Dostarczenie przesyłki w dniu 4 lipca 2011 r. potwierdziła osoba o nazwisku Ż..

W korespondencji elektronicznej z dnia 5 lipca 2011 r. skierowanej do S. M., wysłanej z poczty o adresie d.golema@freshfoods.pl, potwierdzony został odbiór pisma od spółki (...) dotyczącego umowy nr (...) i postanowień jej warunków. Potwierdzając istnienie przeterminowanych zobowiązań płatniczych wobec spółki (...) w korespondencji zwrócono się jednocześnie o akceptację rozłożenia zobowiązań na częściowe raty. W korespondencji jako nadawcę wskazano: D. S. (2) (...) S., (...).

D. G. informował osobiście S. M. o kierowanych do niego wezwaniach do zapłaty. D. G. i S. M. prowadzili również rozmowy dotyczące wypowiedzenia umowy franczyzy i postępowania arbitrażowego. D. G. przesłał S. M. skan dokumentu w postaci wezwania na arbitraż zawierającego wyznaczony termin i pouczenia.

Dalszą korespondencję do S. M. kierował Ł. Ż. jako menadżer S. C. Ster S.. W korespondencji wskazane zostały również jako dane nadawcy: (...) sc M. Ł. i D. G. ul. (...) S..

dowód : pismo 30.06.2012 k.153, korespondencja elektroniczna k. 152, korespondencja elektroniczna k. 154, wypowiedzenie umowy k. 293, potwierdzenie odbioru k. 294, pismo z dnia 5 marca 2012 k. 295, wydruku ze śledzenia przesyłek k. 296, pismo z dnia 30.06.2011 k. 311, karta listu przewozowego k. 311 verte, pismo z dnia 30.06.2011 r. k. 312, wydruk ze śledzenia przesyłek k. 313

dokumenty w aktach I Co 397/13: pisma z dnia 30.06.11 r. wraz z wydrukiem dotyczącym doręczenia k. 128-130,

zeznania świadka S. M. - karta 300-302

Na żądanie (...)V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) z siedzibą w A. przed Amerykańskim Ośrodkiem (...) (określanym także jako (...) Centrum (...) - tłumaczenie k. 237) wszczęte zostało postępowanie arbitrażowe wobec pozwanych M. Ł. i D. G.. W konsekwencji przeprowadzonego postępowania wyznaczony arbiter - (...) C. - wydał tymczasowe zarządzenie w postępowaniu arbitrażowym w sprawie o sygnaturze (...). W zarządzeniu tym wskazano, że strony postępowania arbitrażowego uznają, że wyznaczony arbiter jest uprawniony do wydania niniejszego zarządzenia tymczasowego poprzez złożenie pod nim podpisów. Dalej zapisano, że w toku postępowania strony ustaliły między innymi, co następuje:

„ pozwani przyznają, iż zawarli umowę franczyzy nr (...) z dnia 21 kwietnia 2010 r. ((...)) z (...)V. ((...)), dotyczącą placówki S. nr (...),

1. pozwani przyznają, że naruszyli i jak dotąd nie naprawili naruszenia umowy, polegającego na niewykonaniu określonych paragrafów umowy poprzez brak terminowego odprowadzenia tantiem i opłat reklamowych,
2. strony zgodnie stwierdzają, że na dzień 27 października 2011 r. tantiemy i opłaty reklamowe w określonej kwocie pozostają nieuregulowane i są przeterminowane, stanowiąc trwające nadal naruszenie umowy po stronie pozwanych,
3. strony uzgadniają, że niniejsze tymczasowe orzeczenie zostanie przedłożone (...) Centrum (...) ((...)) do wykonania przez wyznaczonego do sprawy arbitra.”

W zarządzeniu zapisano również, że w przedmiotowym postępowaniu arbitrażowym strony uzgodniły również, że brak naprawy omówionych naruszeń przez pozwanych będzie równoznaczny z naruszeniem orzeczenia tymczasowego (pkt 5 a) oraz, że jeżeli pozwani dotrzymają warunków orzeczenia tymczasowego, a nadto przez okres jego obowiązywania będą go zasadniczo przestrzegać powód przywróci umowę franczyzy (pkt 5 e). W przypadku gdy jednak pozwani nie dokonają którejkolwiek z płatności, o których mowa w zarządzeniu, albo nie będą zasadniczo przestrzegać zarządzenia, strony uzgodniły, że zostaną oni uznani za naruszających niniejsze orzeczenie tymczasowe. Dalej postanowiono, że strony wprost odstępują od opcji przeprowadzenia przesłuchania ustnego w postępowaniu arbitrażowym i uzgadniają,

iż sprawa winna być poddana postępowaniu arbitrażowemu prowadzonemu przez (...) w trybie przedłożenia dokumentów celem wystawienia orzeczenia końcowego (pkt 6).

Tymczasowe orzeczenie zostało podpisane przez strony postępowania arbitrażowego, w tym przez D. G. w dniu 3 listopada 2011 r.

W piśmie z dnia 22 listopada 2011 r. prowadząca sprawę (...) - M. D. poinformowała o przesłaniu zarządzenia tymczasowego należycie podpisanego przez arbitra A. C.. Korespondencja została skierowana do M. Ł. i D. G. – S. na adres przy ul. (...)/Tkackiej w S..

dowód : zarządzenie tymczasowe k. 235-238,

dokumenty w aktach I Co 397/13: pismo z dnia 22.11.2011 r. wraz z orzeczeniem tymczasowym k. 131-135,

W piśmie datowanym na dzień 1 lutego 2012 r. spółka prawa (...) (...)V. w trybie pkt 5 zarządzenie tymczasowego poinformowała (...) Centrum (...) oraz M. Ł. i D. G. o naruszeniu przez pozwanych tymczasowego orzeczenia wydanego przez sąd arbitrażowy w osobie (...) C.. Korespondencja skierowana do S. – placówka nr (...) przy ul. (...) doręczona została w dniu 7 lutego 2012 r. w placówce przy ul. (...) (...) w S. i odebrana przez osobę o nazwisku K..

dowód : dokumenty w aktach I Co 397/13: pismo z dnia 01.02.2012 r. wraz z dowodem doręczenia k. 136-139,

W piśmie z dnia 6 lutego 2012 r. skorygowanym następnie pismem z dnia 7 lutego 2012 r. (...) Ośrodek (...) ((...)) w N. potwierdził wpływ zawiadomienia spółki prawa (...) (...)V. o niedopełnieniu przez M. Ł. i D. G. zobowiązań ujętych w zarządzeniu tymczasowym. Z uwagi na wyrażenie przez strony w zarządzeniu zgody na przeprowadzenie postępowania arbitrażowego w trybie przyspieszonym, Ośrodek (...) wezwał strony postępowania arbitrażowego do złożenia do dnia 8 maja 2012 r. odpowiednich dokumentów, wskazując, że po przeprowadzeniu oceny dokumentów arbiter powiadomi, czy konieczne będą informacje dodatkowe. Korespondencja z dnia 6 lutego 2012 r. skierowana do M. Ł. i D. G. - S. - na adres przy ul. (...) (...) w S. doręczona została w dniu 9 lutego 2012 r. i odebrana przez osobę o nazwisku K..

dowód : dokumenty w aktach I Co 397/13: pismo z dnia 6.02.2012 r. z dowodem doręczenia k. 140-143, pismo z dnia 07.02.2012 r. k. 144-145,

W piśmie z dnia 8 maja 2012 r. spółka prawa (...) (...)V. poinformowała o przesłaniu, stanowiącego załącznik do pisma, pakietu materiałów dowodowych, jakie zamierza przedstawić arbitrowi w osobie (...) C. powołanemu w sprawie 26- (...) -11 M. Korespondencja skierowana do S. - placówka nr (...) przy ul. (...) doręczona została w dniu 11 maja 2012 r. w placówce przy ul. (...) (...) w S. i odebrana przez osobę o nazwisku S..

dowód : dokumenty w aktach I Co 397/13: pisma z dnia 08.05.2012 r. wraz z mailowym dowodem nadania k. 146-149

W dniu 24 maja 2012 r. (...) Ośrodek (...) w N. w osobie arbitra - (...) C. wydał prawomocne orzeczenie sądu arbitrażowego w sprawie nr (...)dotyczącej sporu pomiędzy (...)V. oraz M. Ł. i D. G..

W orzeczeniu zawarto między innymi zapisy o następującej treści:

„Ze względu na zaniebdania pozwanych, o których mowa powyżej, zgodnie z postanowieniami paragrafu 8a umowy franchisingowej, potwierdza się dokonane przez wnioskodawcę rozwiązanie franszyzy nr (...) i franszyza ta zostaje niniejszym rozwiązana. Zgodnie z paragrafem 8e umowy franszyzy, pozwany nakazuje się usunięcie wszelkich znaków identyfikacyjnych z baru kanapkowego S., aby przestał on być identyfikowany jako restauracja (...), a także zaprzestać używania wszystkich znaków, oznaczeń, kolorów, elementów strukturalnych, oprogramowania sprzedaży na komputery PC w punktach sprzedaży opracowanego dla restauracji (...), drukowanych towarów wskazujących na działalność barów kanapkowych wnioskodawcy; oraz zwrot podręczników operacyjnych wnioskodawcy (pkt 14).

Zgodnie z umową stron, w przypadku, gdy pozwani nie zastosują się do poprzedniego punktu niniejszego orzeczenia, zgodnie z paragrafem 8e umowy franczyzy będą dodatkowo ponosić odpowiedzialność w stosunku do wnioskodawcy na kwotę 175 euro dziennie za każdy dzień takiego braku zgodności po upływie trzeciego dnia kalendarzowego następującego po doręczeniu pozwanym kopii niniejszego orzeczenia. Stwierdza się, że faktyczne szkody wnioskodawcy mogą być trudne do oszacowania w przypadku zaniedbania pozwanych w zakresie wspomnianego wyżej paragrafu umowy franczyzy. Stwierdza się ponadto, że postanowienie o odszkodowaniu umownym określone w paragrafie 8(e) określa słuszną i rozsądną szacunkową kwotę szkód, jakie Wnioskodawca poniósłby w przypadku zaniedbania pozwanego w chwili zawierania tego postanowienia, przy czym stwierdza się, że była ona uzasadniona w danym czasie (pkt 15).

Zgodnie z paragrafem 8g umowy franczyzy oraz Umowy Dodatkowej dla Unii Europejskiej, pozwani nie będą angażować się, ani pośrednio, ani bezpośrednio, ani też nie będą pomagać innym w angażowaniu się w jakąkolwiek działalność związaną z prowadzeniem barów kanapkowych (nie będących inną należycie licencjonowaną restauracją (...)(...)w pomieszczeniach, w których prowadzona była franczyza, tzn. ul. (...), S., przez okres jednego roku od daty upływu trzeciego dnia kalendarzowego od doręczenia pozwanym kopii niniejszego orzeczenia. Uznaję to umowne ograniczenie za słuszne i uzasadnione w danym czasie oraz w obliczu ograniczeń geograficznych w świetle faktów i okoliczności niniejszej sprawy, zarówno w czasie jego zawierania, jak i w chwili obecnej (pkt 16)

W przypadku, gdy pozwani nie zastosują się do powyższego postanowienia niniejszego orzeczenia, zapłacą wnioskodawcy kwotę 10.000 euro za każdy bar kanapkowy, z którym będą związani, a który mieścić się będzie w pomieszczeniach używanych przez nich do prowadzenia swojej działalności franczyzowej z naruszeniem poprzedniego paragrafu, plus osiem procent (8%) sprzedaży brutto każdego takiego baru, przez okres jednego roku. Uznaje się, że faktyczne szkody wnioskodawcy mogą być trudne do oszacowania w przypadku naruszenia przez pozwanych postanowień poprzedniego paragrafu niniejszego orzeczenia oraz umowy franczyzy oraz, że odszkodowanie umowne określone w paragrafie 8g umowy franczyzy oraz Umowy Dodatkowej dla Unii Europejskiej określa słuszną i rozsądną szacunkową kwotę szkód, jakie wnioskodawca poniósłby w przypadku zaniedbania pozwanego w chwili zawierania tego postanowienia, przy czym stwierdza się, że była ona uzasadniona w danym czasie. Zgodnie z postanowieniami paragrafu 10f umowy franczyzy, niniejsze orzeczenie nie ogranicza prawa wnioskodawcy do dochodzenia odszkodowania w związku z dalszym naruszeniem rzeczonyj umowy franczyzy lub niniejszego prawomocnego orzeczenia (pkt 17).”

W pkt 21 orzeczenia stwierdzono, że jest ono prawomocne i wchodzi w życie ze skutkiem natychmiastowym. Zapisano również, że miejscem arbitrażu jest N., (...)

W piśmie z dnia 29 maja 2012 r. powołując się na regulamin oraz polecenie arbitra, kierownik sprawy - M. D. poinformowała, że rozprawy są uznane za zamknięte i że załącznik do niniejszego pisma stanowi należycie sporządzone i podpisane orzeczenie arbitrażowe. Pismo skierowane do M. Ł. i D. S. (2) na adres placówki przy ul. (...) (...) w S. zostało odebrane w dniu 1 czerwca 2012 r. przez osobę o nazwisku P..

dowód : orzeczenie sądu arbitrażowego wraz z tłumaczeniem k. 17-25, aneks dotyczący lokalizacji k.72-74,

dokumenty w aktach I Co 397/13: pismo z dnia 29.05.2012 r. z dowodem doręczenia k. 26-29 oraz 150-153

(...).V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) w dniu 19 grudnia 2013 r. wniosła o orzeczenie wykonalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej prawomocnego orzeczenia (...) Ośrodka (...) w N. z dnia 24 maja 2012 r., sygnatura sprawy (...) oraz o nadanie klauzuli wykonalności temu orzeczeniu po uprawomocnieniu się postanowienia stwierdzającego wykonalność ww. orzeczenia zagranicznego sądu arbitrażowego. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w S. I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Co 397/13.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził wykonalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prawomocnego orzeczenia (...) Ośrodka (...) w N. z dnia 24 maja 2012 r., (sygn. akt: (...)),

poprzez nadanie temu orzeczeniu klauzuli wykonalności w zakresie punktu 20, w którym zobowiązano M. Ł. i D. G. do zapłaty na rzecz (...)V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) z siedzibą w A. kwoty 36.314,91 zł (pkt I) i obciążył uczestników solidarnie kosztami postępowania (pkt II).

Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACz 624/14 oddalił zażalenie D. G. wywiedzione od powyższego orzeczenia.

bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie dla oceny wniosku (...)V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa (...) w A. zastosowanie znajdowała Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych wyroków arbitrażowych sporządzona w N. w dniu 10 czerwca 1958 r. (Dz. U. z 1962 r., Nr 9, poz. 41 ze zm.). Kwestie uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody przed nim zawartej regulują wprawdzie również przepisy tytułu VIII kodeksu postępowania art. 1212 - 1217, niemniej przepisy powołanej umowy międzynarodowej mają pierwszeństwo przed postanowieniami prawa krajowego (art. 91 ust. 2 Konstytucji RP).

Mając na uwadze zbieżność przesłanek uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku sądu arbitrażowego wskazanych w art. 1215 § 2 k.p.c., na które powoływał się uczestnik i art. V ust. 1 i 2 Konwencji, Sąd dokonał ich oceny w świetle przepisów Konwencji przyjmując, że w istocie wskazane przez uczestnika przesłanki odmowy uznania orzeczenia sądu polubownego ujęte zostały w art. V ust. 1 pkt b, c i d, bądź ust. 2 pkt b.

Zgodnie z art. V ust. 1 Konwencji na wniosek strony, przeciwko której orzeczenie jest skierowane, nastąpi odmowa uznania i wykonania orzeczenia tylko wówczas, jeżeli strona ta dostarczy właściwej władzy, do której skierowano żądanie uznania i wykonania, dowodów:

- że strona, przeciwko której orzeczenie jest skierowane, nie była należycie powiadomiona o wyznaczeniu arbitra lub o procedurze arbitrażowej albo że z innego powodu nie mogła przedstawić swojej sprawy (pkt b) lub,
- że orzeczenie odnosi się do sporu nie wymienionego w kompromisie lub nie podpadającego pod zakres klauzuli arbitrażowej albo że zawiera rozstrzygnięcia przekraczające granice kompromisu lub klauzuli arbitrażowej, jeżeli jednak rozstrzygnięcie spraw, które zostały poddane arbitrazowi, da się oddzielić od rozstrzygnięcia spraw nie poddanych arbitrazowi, to ta część orzeczenia, która zawiera rozstrzygnięcie spraw poddanych arbitrazowi, może zostać uznana i wykonana (pkt c), lub,
- że bądź to skład sądu arbitrażowego, bądź też procedura arbitrażowa nie były zgodne z umową stron, lub - w razie braku takiej umowy - że nie były zgodne z prawem kraju, w którym odbył się arbitraż (pkt d)

W myśl zaś z art. V ust. 2 pkt b Konwencji odmowa uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego może nastąpić również i wówczas, jeżeli właściwa władza kraju, w którym postawiono żądanie uznania i wykonania stwierdzi, że uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego kraju.

Ustalenia faktyczne poczynione zostały w sprawie na podstawie dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały, jak również zeznań świadków (z wyłączeniem części zeznań D. S. (1)), które co do zasady korespondowały ze sobą w zakresie niezbędnym do ustalenia okoliczności faktycznych związanych w szczególności przepływem korespondencji. Sąd nie dał wiary zeznaniom D. S. (1) odnośnie braku upoważnienia do odbioru korespondencji, gdyż zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz dowodami z dokumentów. Z tych samych względów nie dano też wiary zeznaniom uczestnika w zakresie, w jakim twierdził o poinformowaniu wierzyciela o adresie, pod którym miały być dokonywane doręczenia przesyłek, tj. przy ul. (...). O wiarygodności tych twierdzeń nie świadczył też dokument datowany na dzień 31.12.2008 r. „receipt” (potwierdzenie

k. 82), który wystawiony został przed zawarciem spornej umowy, w której uregulowano zasady doręczania przez odwołania się do zasad (...).

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodów z zeznań pozostałych świadków powołanych przez spółkę (...).V. (m.in. Ł. Ż.) z uwagi na niewskazanie adresu świadków – zgodnie z zarządzeniem z dnia 16.10.2015 r. (k. 120), jak również z zeznań świadka M. G., uznając, że przeprowadzenie tego dowodu spowoduje zwłokę w postępowaniu, nie jest zaś istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd nie uwzględnił wniosku spółki (...).V. o dopuszczenie dowodu z opinii „biegłego tłumacza języka angielskiego” zgłoszonego w piśmie z dnia 23 maja 2016 r. uznając go za zbędny.

W pierwszej kolejności, w odpowiedzi na wniosek o uznanie orzeczenia (...) Ośrodka (...) w N. z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie o sygnaturze (...), uczestnik powoływał się na to, że orzeczenie wydane zostało przez inny sąd niż strony przewidziały w umowie franczyzy obejmującej zapis na sąd polubowny. Sąd rozpoznający niniejszy wniosek nie podzielił jednak tego zarzutu. W tym względzie Sąd dokonał zestawienia tłumaczenia orzeczenia i określonej w nim nazwy podmiotu, który wydał orzeczenie, tłumaczonej jako (...) Centrum (...) (tłumaczenie k. 237) lub (...) Ośrodek (...) (tłumaczenie k. 22) z oryginałem umowy franczyzy, jaką strony zawarły (gdzie zawarty był zapis na sąd polubowny) i jej wersją polskojęzyczną(k.61). W konsekwencji tego zestawienia Sąd uznał, że rzeczywiście w oryginale umowy podmiot, który wedle twierdzeń uczestnika powinien dokonywać rozstrzygnięcia sporu, był oznaczony jako (...) Centrum (...), niemniej był wskazany w zapisie na sąd polubowny jedynie przykładowo. Powyższego dowodzi użyte w oryginale umowy (w języku angielskim) sformułowania „ such as the (...) C. for D. R., affiliate of A. A. A. ”. Słusznie zatem w ocenie Sądu wskazywał wnioskodawca, że miał być to podmiot tego rodzaju, co (...) Centrum (...), niekoniecznie zaś dokładnie ten podmiot wskazany w zapisie. O takim sposobie rozumienia zapisu umowy świadczy także fakt, że w zarządzeniu tymczasowym wydanym przez (...) Ośrodek (...) same strony - w tym także uczestnik D. G., który bezspornie podpisał to zarządzenie - w pkt 4 wskazały wyraźnie, że sprawa w przypadku naruszenia zarządzenia tymczasowego zostanie rozpatrzona w postępowaniu prowadzonym przez (...) ((...) Centrum (...)) celem wydania ostatecznego orzeczenia. Potwierdza to, że uczestnik akceptował fakt, że właśnie ten podmiot, a nie żaden inny będzie właściwym do rozpoznania zaistniałego pomiędzy stronami sporu. Nie sposób zatem stwierdzić w tym zakresie ewentualnej niezgodności procedury arbitrażowej z zapisami umowy (art. V ust. 1 pkt d Konwencji).

Zarzut uczestnika dotyczący przekroczenia przez sąd polubowny swojej kognicji zdaniem należy rozważyć w kontekście art. V ust. 1 pkt c Konwencji. W myśl zawartej w nim regulacji - jak znaczone powyżej - wtedy można odmówić uznania orzeczenia jeśli orzeczenie odnosi się do sporu nie wymienionego w kompromisie lub niepodpadającego pod zakres klauzuli arbitrażowej albo gdy zawiera rozstrzygnięcie przekraczające granice kompromisu lub klauzuli arbitrażowej. W ocenie Sądu zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie podzielił argumentacji uczestnika, jakoby w orzeczeniu, którego uznania domaga się wnioskodawca, sąd arbitrażowy rozwiązał umowę łączącą poprzednio strony tj. spółkę prawa (...) (...).V. i D. G.. Rzeczywiście z zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie wynika, że sąd mógł jedynie stwierdzić ważność bądź też uznać za niewiążące uprzednio dokonane rozwiązanie umowy, niemniej dokładna lektura tego orzeczenia wskazuje, że sąd polubowny nie przekroczył tego zakresu kompetencji. Z pkt 14 orzeczenia wyraźnie wynika, że jedynie potwierdzono dokonane przez wnioskodawcę rozwiązanie umowy franczyzy. W orzeczeniu nie wykreowano więc nowego stanu rzeczy. Stwierdzenie faktu dokonanego już rozwiązania umowy nie zmieniło istniejącego (po uprzednim rozwiązaniu umowy) stosunku prawnego między stronami. Orzeczenie w tym zakresie miało więc jedynie charakter deklaracyjny.

W kontekście tego zarzutu należało mieć również na uwadze, że zapisy umowy franczyzy, na które powoływał się uczestnik i z których wynikać miało przekroczenie zakresu kompetencji sądu polubownego, odnosiły się do innej nieco sytuacji, niż zaistniała w niniejszej sprawie. W umowie przewidziano, że w przypadku gdy uczestnik zakwestionowałby dokonane rozwiązanie umowy i złożyłby w terminie trzydziestu (30) dni od dnia rozwiązania umowy wniosek o arbitraż, to w tak wszczętym postępowaniu mógłby domagać się wydania orzeczenia mającego na celu stwierdzenie, że rozwiązanie umowy jest nieważne i ponownie ubiegać się o stwierdzenie jej ważności. Taka regulacja dotycząca uprawnień uczestnika i konsekwencji związanych ze skorzystaniem z tego uprawnienia wynika wprost w pkt 10

ppkt h umowy franczyzy. W rozpoznawanej sprawie tymczasem postępowanie przed sądem arbitrażowym skutkujące wydaniem orzeczenia z dnia 24 maja 2014 r. zostało zainicjowane wnioskiem firmy (...)V., nie zaś uczestnika D. G..

W ocenie Sądu, wbrew zarzutom uczestnika, nie doszło również do przekroczenia granic zapisu na sąd polubowny w świetle treści orzeczenia ujętej w pkt 16 i 17. Postanowienia ujęte w tych punktach stanowią w istocie powielenie zapisów zawartych w umowie franczyzy, nie rozstrzygają więc jakiegoś sporu dotyczącego działalności konkurencyjnej. Zauważyć zaś trzeba, że wyłączenie trybu arbitrażowego w punkcie 10 f zdanie ostatnie odnosi się jedynie do sytuacji, w której dojdzie już do naruszenia postanowień umowy zabraniających działalności konkurencyjnej, ujętych w punkcie 8 g.

Ocena zarzutu uczestnika co do braku uczestnictwa w postępowaniu arbitrażowym winna nastąpić w ramach przesłanki zawartej w art. V ust. 1 pkt b, zgodnie z którym wtedy można odmówić uznania orzeczenia gdy strona, do której orzeczenie jest skierowane nie była należycie powiadomiona o wyznaczeniu arbitra lub o procedurze arbitrażowej albo, że z innego powodu nie mogła przedstawić swojej sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie może być mowy o braku zawiadomienia o wyznaczeniu arbitra, bo w tym zakresie uczestnik w zasadzie nie wypowiedział się, wskazując jedynie ogólnie, że nie wiedział o wypowiedzeniu umowy i o toczącym się w związku z tym postępowaniu przed sądem polubownym. W zgromadzonym materiale dowodowym znajdują się jednak niewątpliwe dowody na to, że fakt wypowiedzenia umowy był uczestnikowi znany. Świadczy o tym nie tylko dowód doręczenia pisma z 30 czerwca 2011 r. zawierającego oświadczenie spółki (...)V. o wypowiedzeniu umowy (przesyłka została doręczona w dniu 4 lipca 2011 r. do rąk Ł. Ż.), oraz treść korespondencji elektronicznej z dnia 5 lipca 2011 r. w której potwierdzono doręczenie pisma, ale przede wszystkim fakt, że uczestnik otrzymał z sądu polubownego zarządzenie tymczasowe i zarządzenie to podpisał. Zarządzenie tymczasowe było konsekwencją uprzedniego wypowiedzenia umowy franczyzy. Z jego treści wynika, że na uczestnika jako stronę umowy franczyzy nałożone zostały pewne obowiązki i w razie ich zrealizowania możliwe było niejako cofnięcie skutku wypowiedzenia. Uczestnik składając podpis pod zarządzeniem musiał być świadomy tego, że umowa jest rozwiązana, jak również, że w związku z rozwiązaniem umowy wszczęte już zostało postępowanie arbitrażowe; wydanie zarządzenia tymczasowego stanowiło pewien etap tego postępowania.

W ocenie Sądu korespondencja kierowana przez sąd polubowny do uczestnika była doręczana zgodnie z zasadami arbitrażowymi (...), które w myśl mowy miały być stosowane przy rozstrzygnięciu sporów w drodze postępowania arbitrażowego. Z obydwu wersji reguł (...) (tych stanowiących wersje z 2010 r. jak i tych wcześniejszych (...)), wynika że faktycznie doręczenia mogły następować pod adresem działalności gospodarczej prowadzonej przez uczestnika. W tłumaczeniu zasad (...) wskazano między innymi, że doręczenia można dokonać na adres „siedziby spółki, która prowadzi pod wskazanym adresem działalność”. W oryginale miejsce doręczenia określono jako „place of business” (art. 2 pkt 4) co świadczy o tym, że chodzi o adres działalności gospodarczej, którego nie można interpretować w sposób zawężający jedynie jako adresu „siedziby spółki”. Korespondencja dotycząca umowy franczyzy i postępowania arbitrażowego, pochodząca zarówno od wierzyciela, jak i sądu polubownego, kierowana były na adres biura - siedziby spółki cywilnej (...) przy ul. (...) (...), bądź na adres restauracji (...) przy ul. (...). W tym zakresie Sąd miał wprawdzie na uwadze, że w umowie franczyzy pierwotnie wskazano jako adres restauracji (...) ulicę (...), niemniej z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika w sposób jednoznaczny, że była to jedynie lokalizacja wstępna. Faktycznie przy ul. (...), uczestnik nigdy nie prowadził restauracji (...), co wynika z umowy najmu, dotyczącej lokalizacji restauracji przy ul. (...) w Centrum Handlowym (...), jak i zeznań świadka S. M... Sam uczestnik na ostatniej rozprawie przyznał, że faktycznie restauracja przy ul. (...) nigdy nie powstała, a umowa franczyzy nr (...) realizowana była w lokalu w przy ul. (...).

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zaaprobowania twierdzeń uczestnika, że korespondencja dotycząca „ważniejszych” kwestii, czy też kwestii personalnych powinna być kierowana pod jego adresem domowym (adresem zameldowania uczestnika), zaś pod adresem prowadzonej działalności gospodarczej, czy też biura spółki (...) mogły być przesyłane jedynie faktury, rachunki czy korespondencja określona jako „bieżąca”. Niezależnie od przekonania uczestnika w tym względzie zasady doręczania korespondencji, w szczególności uzależnienie sposobu

doręczania przesyłek od ich rodzaju, winno wynikać z uzgodnień między stronami, takich zaś uzgodnień w niniejszym postępowaniu nie dowiedziono. Nie wykazano też, że w rzeczywistości takie reguły doręczania korespondencji obowiązywały. W ocenie Sądu nie został również wykazany brak umocowania pracowników do odbioru przesyłek dostarczonych biura lub restauracji.

Sąd nie dał wiary zeznaniom D. S. (1) co do tego, że nie była ona nigdy upoważniona do odbioru korespondencji i że odbierała ją jedynie po to, by następnie przekazać córce M. G. w celu gromadzenia przez nią ewentualnych materiałów przeciwko uczestnikowi. Już z zeznań świadka E. G., która zdaniem uczestnika była jedyną osobą umocowaną do odbioru korespondencji, wynika, że rzeczywistości korespondencję odbierała nie tylko ona, ale także D. S. (1). Poza tym liczni świadkowie – pracownicy restauracji potwierdzili, że zwykle korespondencja, której odbiór potwierdzali pracownicy, przekazywana była, w zależności od obecności w danym momencie, albo dyrektor E. G., albo D. S. (1). Co więcej, D. S. (1) wydała pracownikom dyspozycje dotyczące odbioru korespondencji przez pracowników bez ograniczenia do poszczególnych rodzajów przesyłek. Nie sposób tym samym uznać za wiarygodne, że przez cały czas odbioru korespondencji przez D. S. (1), (która pracowała przecież w biurze przy ul (...) od 2010 do 2012 r.), i wydawania pracownikom dyspozycji dotyczących odbioru przesyłek, ani E. G., ani uczestnik D. G. nie byli świadomi i nie akceptowali takiego stanu rzeczy. Znamiennej jest również sytuacja, że przesyłki przychodziły regularnie i regularnie były odbierane przez różnych pracowników zatrudnionych w budynku przy ul. (...)(...). Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków - pracowników P. P., E. N., czy K. B. (S.) wynika jednocześnie, że nie było jasnych, jednoznacznych reguł związanych z odbiorem przesyłek, faktycznie odbiorem przesyłek zajmowali się wszyscy obecni, co najwyżej o tym, kto ostatecznie dokonywał odbioru decydował staż, czy też funkcja sprawowana w restauracji (...). Regułą było tylko to, że odebrane od doręczyciela przesyłki przekazywane następnie były dyrektor E. G. lub kierownik D. S. (1), a czasami nawet D. G. bądź odnoszone bezpośrednio do biura.

Przypomnieć trzeba, że przywołany wcześniej przepis art. V ust. 1 Konwencji jasno wskazuje, że odmowa uznania i wykonania orzeczenia następuje tylko wówczas, gdy uczestnik przeciwko któremu wniosek jest kierowany dostarczy dowodów zaistnienia negatywnych przesłanek w tym przepisie wymienionych. Ciężar dowodu z tym zakresie spoczywał zatem na uczestniku. W niniejszej sprawie to D. G. jako uczestnik powinien powołać dowody, że mimo, prawidłowego w ocenie Sądu doręczenia przesyłek, w rzeczywistości nie zostały mu przekazane, a tym samym nie mógł w postępowaniu arbitrażowym „przedstawić swojej sprawy” (art. V ust. 1 b Konwencji). Takiego zaś dowodu uczestnik w tym postępowaniu nie przedstawił. Sam fakt, że D. S. (1) mogła przejmować przesyłki i zamiast adresatowi D. G. oddawać je swojej córce - małżonce D. G., nie świadczy o tym, że akurat te konkretne przesyłki odnoszące się do wypowiedzenia umowy i postępowania arbitrażowego nie zostały skutecznie doręczone uczestnikowi. Należało mieć na uwadze, że świadkowie zeznający w sprawie przyznali, że przesyłki przekazywali bądź D. S. (1), bądź też E. G.. Nie sposób zatem przyjąć, że wszystkie sporne pisma trafiły tylko do rąk D. S. (1). Możliwe bowiem że zostały przekazane do rąk E. G. czy też bezpośrednio do biura i D. S. (1) nie miała do nich dostępu. Nie sposób zatem domniemywać, że sama tylko wola D. S. (1) przejęcia wszystkich przesyłek oznacza, że w latach 2010-2012 przesyłki co do zasady nie trafiały do D. G.. Przeczy temu już sam fakt, że zarządzenie tymczasowe również skierowane pod adresem biura przy ul. (...)(...) musiało zostać doręczone uczestnikowi, skoro zostało przez niego podpisane.

W świetle przytoczonej argumentacji Sąd uznał, że w istocie nie podważono wniosków wypływających z dowodów doręczenia przesyłek związanych przede wszystkim z pismem sądu polubownego z dnia 1 lutego 2012 r., w którym zawarta została informacja o naruszeniu zarządzenia tymczasowego (odebranego przez E. K. - obecnie N.), pisma z 6 lutego 2012 r., w którym wyznaczono termin do 8 maja 2012 r. na złożenie dokumentów (odebranego przez pracownicę o nazwisku K.), a także pisma z 8 maja 2012 r., zawierającego pakiet materiałów dowodowych (odebranego przez K. S. - obecnie B.).

Z przedstawionych powyżej względów uznano, że nie zostały wykazane przez uczestnika takie okoliczności, które uzasadniałyby wniosek, że uczestnik nie wiedział o wszczęciu postępowania arbitrażowego oraz iż nie został prawidłowo zawiadomiony o osobie arbitra, albo że z innego powodu nie mógł przedstawić swojej sprawy.

Powyższe kwestie znalazły wyraz w piśmie sądu arbitrażowego z dnia 22 listopada 2011 r. oraz orzeczeniu tymczasowym. Wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego dowodzą, że uczestnik został powiadomiony o konsekwencjach naruszenia zarządzenia tymczasowego, przy czym strony dobrowolnie odstąpiły od opcji przeprowadzenia przesłuchania ustnego w postępowaniu arbitrażowym. Nadto, mimo zawiadomienia o złożeniu przez wierzyciela pisma o naruszeniu warunków umowy i przedstawienia pakietu dowodowego zgromadzonego przez wierzyciela zrezygnował z obrony i nie przedstawił dokumentów, do złożenia których został wezwany.

Przez dłużnika nie zostały również wskazane i takie okoliczności, które uzasadniałyby zarzut, że uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego kraju (art. V ust. 2 b Konwencji). Uczestnik lakonicznie powoływał się na to, że uznanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym właśnie z uwagi na brak udziału w postępowaniu arbitrażowym. Konsekwentnie zatem także i w tym zakresie Sąd nie mógł zaaprobować stanowiska uczestnika, tym bardziej, że sam fakt braku odbioru pewnej korespondencji, czy nawet ewentualne uchybienie w procedurze arbitrażowej, nie stanowią o naruszeniu porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej. Wyjątkowy charakter przywołanej klauzuli wskazuje, iż jedynie naruszenie podstawowych, fundamentalnych zasad praworządności może stanowić uzasadnioną podstawę odmowy uznania czy stwierdzenia wykonalności orzeczenia, a takie nie zachodzą w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności orzeczenie sądu polubownego uznano za wiążące jednak w takim tylko zakresie, w jakim postanowienia tego orzeczenia nie nadają się do egzekucji.

Przepis art. III Konwencji (...) przyjmuje zasadę, że każde z państw konwencyjnych uzna wyrok arbitrażowy za wiążący i wykona go zgodnie z regułami procesowymi obowiązującymi na obszarze, na którym dochodzi się praw z orzeczenia, tj. w sposób przewidziany dla krajowych orzeczeń arbitrażowych. Ponadto każde państwo ma obowiązek stosowania reguł wykonywania zagranicznych orzeczeń arbitrażowych przewidzianych w konwencji bez ich zaostżenia w uregulowaniach krajowych. Odesłanie to oznacza, że co do samego postępowania w kwestii wykonania zagranicznego wyroku arbitrażowego zastosowanie znajdują art. 1212 i nast. k.p.c. oraz odpowiednie przepisy postępowania egzekucyjnego. Mając na uwadze powyższe należało zważyć, że zgodnie z art. 1214 k.p.c. podstawowym kryterium decydującym o tym, czy wyrok arbitrażowy podlega uznaniu, czy stwierdzeniu wykonalności, jest możliwość jego wykonania w drodze egzekucji. Stosując zatem posiłkowo w tym zakresie, w jakim nie jest to uregulowane w konwencji, przepisy k.p.c., Sąd uznał, że orzeczenie arbitrażowe w pewnym zakresie może być wykonane w drodze egzekucji, a zatem jedynie w pozostałym zakresie orzeczenie to może być uznane.

Z tych względów w istocie uznano postanowienia zawarte w zakresie punktów od 1 do 14 zdanie pierwsze (gdyż już w zdaniu drugim jest mowa o nakazaniu usunięcia pewnych znaków S. z restauracji); podobnie w punkcie 15 uznano jedynie orzeczenie w zakresie zdania 2 i 3, gdyż zdanie 1 mówi o zapłacie pewnej kwoty dziennej za ewentualne uchybienia obowiązkowi wskazanemu w punkcie 14. Z tych samych przyczyn w zdaniu 17 uznano jedynie postanowienia zawarte w zdaniu 2 i 3, gdyż w zdaniu 1 przewidziano obowiązek zapłaty pewnej kwoty, zaś tego rodzaju orzeczenia nadają się do wykonania w drodze egzekucji.

O kosztach w punkcie II postanowienia sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013, poz.490 ze zm.). Na koszty te składają się: kwota 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego i kwota 300 zł tytułem opłaty od wniosku.